

Historia Poczty Polskiej w Gdańsku

Jarosław Kisiel – Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu

Po zakończeniu I wojny światowej Polska odzyskała niepodległość z prawem dostępu do morza Bałtyckiego. Był to wąski pas Pomorza Gdańskiego, ale bez Gdańska. Na podstawie zawartego 28 czerwca 1919 roku traktatu wersalskiego, miasto Gdańsk otrzymało statut „Wolnego Miasta Gdańsk” (WMG) będącego pod kuratela Ligi Narodów.

Historia Poczty Polskiej w Wolnym Mieście Gdańsku rozpoczyna się wraz z podpisaniem traktatu wersalskiego, na podstawie którego (Art. 104) Polska uzyskuje prawo do zorganizowania służby pocztowej i telegraficznej:

...Pomiędzy Rządem Polskim a Wolnym Miastem Gdańskiem zawarta zostanie konwencja: w ułożeniu jej brzmienia zobowiązują się pośredniczyć Główne Mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone; otrzyma ona moc obowiązującą jednocześnie z ukonstytuowaniem się Wolnego Miasta Gdańska; konwencja ta: [...] zapewni Polsce nadzór i zarząd Wisły i całej sieci kolejowej w granicach Wolnego Miasta, z wyjątkiem tramwajów i innych kolei, służących głównie potrzebom Wolnego Miasta, jako też nadzór i zarząd komunikacji pocztowych, telegraficznych i telefonicznych między Polską i portem gdańskim...²⁶.

Służby te miały za zadanie ułatwić kontakty Polaków zamieszkałych na terenie WMG z rodzinami i administracją w Polsce.

W styczniu 1921 roku powołano Dyрекję Poczty i Telegrafów Rzeczypospolitej Polskiej, która mieściła się przy placu Heweliusza.

Podlegały jej trzy polskie urzędy pocztowe: „Gdańsk 1” w gmachu przy pl. Heweliusza na Starym Mieście, „Gdańsk 2” na Dworcu Głównym w pomieszczeniach PKP, oraz „Gdańsk 3” w gdańskim porcie, tzw. Poczta Morska. Pierwszy Polski Urząd Pocztowo – Telegraficzny w Gdańsku rozpoczął swoją działalność w dniu 10 marca 1920 roku²⁷. Od 1930 roku, funkcję głównego urzędu pocztowego w Gdańsku pełnił „Gdańsk 1”

²⁶ A. Bartnicki: *Traktat Wersalski: narodziny "systemu wersalsko-waszyngtońskiego"*, Warszawa 1967 (bpn.)

²⁷ Fr. Bogacki, J. Romanowski: *Obrona Poczty Polskiej w Gdańsku*, Warszawa 1970 (bpn.)



Fot .1. Budynek Dyrekcji Poczty i Telegrafów Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku (źródło. Muzeum Poczty Polskiej w Gdańsku)

Działalność Poczty Polskiej drażniła niemieckie władze Wolnego Miasta Gdańska, które nie mogły znieść umieszczenia w różnych punktach miasta polskich skrzynek pocztowych, a także będących w obiegu znaczków pocztowych. Oburzał ich fakt, że na znaczkach znajdują się motywy, z okresu przynależności miasta do Polski. Te dwie sprawy miały według nich urażać uczucia ludności niemieckiej.



Fot. 2. Skrzynka pocztowa (źródło. Muzeum Poczty Polskiej w Gdańsku)



Fot.3. Znaczek pocztowy (źródło. Muzeum Poczty Polskiej w Gdańsku)

W kwietniu 1939 r. w placówce nr 1 utworzono komórkę samoobrony Poczty Polskiej. Dowodził nią podporucznik rezerwy Konrad Guderski, który przybył ze sztabu Głównego Wojska Polskiego. Faktycznie był pracownikiem wywiadu i używał pseudonimu „Konrad”. Został on skierowany do Gdańska w celu przeszkolenia pocztowców oraz przygotowania budynku Dyrekcji Poczty i Telegrafów Rzeczypospolitej Polskiej do obrony.



Fot. 4. Legitymacja służbowa Konrada Guderskiego (źródło. Muzeum Poczty Polskiej w Gdańsku)

W dniu 1 września 1939 roku, równocześnie z rozpoczęciem o godz. 4.45 ostrzału Westerplatte przez pancernik Schleswig – Holstein, rozpoczął się atak na budynek Poczty Polskiej. Atakowały niemieckie oddziały składające się z gdańskiej Policji Porządkowej (Schutzpolizei) oraz pododdziały SS Wachsturmbann "E" i SS-Heimwehr Danzig wspierane przez trzy samochody pancerne i artylerię.

Gmachu Urzędu Pocztowego „Gdańsk 1”, broniło 50 pocztowców. Obroną kierował „Konrad”, ppor. rezerwy Konrad Guderski. Zakładano, że pocztowcy będą się bronić 6 godzin, do czasu przybycia z pomocą Wojsk Polskich. W czasie walk o budynek Poczty Polskiej oddziały niemieckie przypuściły trzy ataki. Pierwszy przeprowadzony od frontu, został odparty mimo, że oddziałom niemieckim udało się dostać do budynku przez wybite dziury w ścianach Krajowego Urzędu Pracy, sąsiadującego z Poczta.

Najgroźniejszy był drugi atak przeprowadzony go przy wsparciu artyleryjskim. Zakończył się niepowodzeniem napastników. W jego wyniku obrońcy ponieśli straty nie tylko w systemie obrony, ale także w stanie osobowym. Najboleśniejsza była śmierć dowódcy obrony ppor. Konrada Guderskiego. Po jego śmierci obroną kierował Alfons Flisykowski²⁸. Po kolejnym ataku z udziałem saperów oraz miotaczy ognia, w wywołanym pożarze żywcem spłonęło prawdopodobnie pięciu pocztowców. O godz. 19 podjęto decyzję o kapitulacji. Jako pierwszy z płonącego budynku wyszedł dyrektor poczty Jan Michoń. Mimo, że niósł białą flagę, został przez napastników zastrzelony.

²⁸ Fr. Bogacki, J. Romanowski: *Obrona Poczty Polskiej w Gdańsku*, Warszawa 1970 (bpn.)

Straty po stronie walczących pocztowców wynosiły: zginęło ośmiu obrońców na miejscu (w tym właśnie Guderski), czterem osobom udało się uciec i ukryć. Pozostali trafili do niewoli.



Fot. 5. Moment kapitulacji (źródło. Muzeum Poczty Polskiej w Gdańsku)

Obrońcy Poczty Polskiej zostali przez niemiecką Policję Porządkową aresztowani i umieszczeni w Victoriaschule, miejscu, w którym w pierwszych dniach wojny więziono i torturowano gdańskich Polaków. Rannych umieszczono w szpitalu miejskim.

Niemcy nie uszanowali też wojskowego statusu pocztowców. Uznano ich nie za polskich żołnierzy, lecz za obywateli Wolnego Miasta Gdańska, którzy dopuścili się czynu bandyckiego, terrorystycznego.

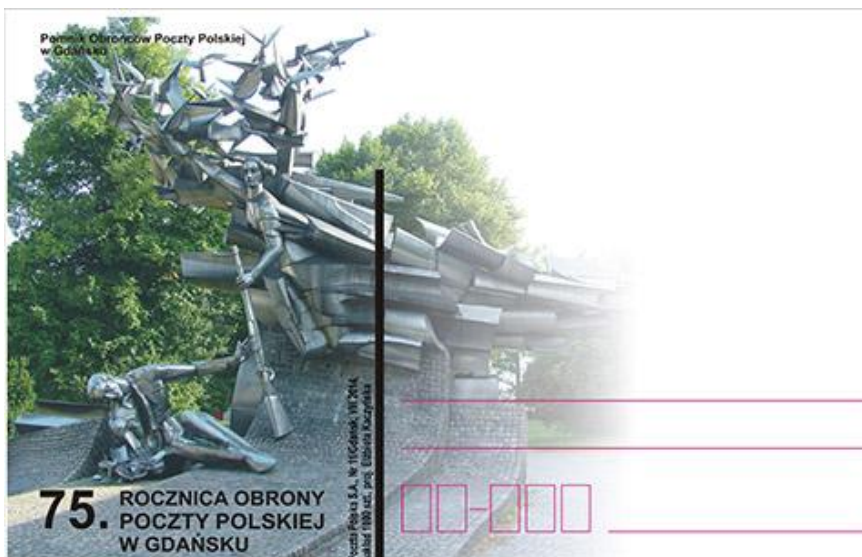
W pokazowym procesie przed niemieckim sądem polowym, w dniu 8 września sądzono 28 pocztowców, a w dniu 30 września pozostałych 10. Wszyscy zostali skazani na śmierć za uprawianie partyzantki. Wyrok przez rozstrzelanie wykonano 5 października.

Po wojnie dawny Plac Heweliusza otrzymał nazwę Placu Obrońców Poczty Polskiej. Z okazji 40. rocznicy bohaterskiej obrony, 1 września 1979 r. odsłonięto na nim Pomnik Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku.



Fot. 6. Uroczyste odsłonięcie w dniu 1 września 1979 r. Pomnika
Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku. (źródło. zbiory własne)

*...I Sekretarz KC PZPR Edward Gierek, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz i przewodniczący Rady państwa Henryk Jabłoński w towarzystwie obrońców Poczty Polskiej Władysława Milewczyka i Andrzeja Górskiego...*²⁹



Fot. 7. Poczta okolicznościowa. 75 Rocznicą obrony Poczty Polskiej w Gdańsku. (źródło. zbiory własne)

²⁹ XVI Międzynarodowe zawody w chodzie sportowym o „Puchar Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku”.
„Folder MKSŁ „Konradia” Gdańsk 28.IX.1980, s. 3